

Sygn. akt III APa 9/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2014 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 grudnia 2012 r. sygn. akt IV P 21/12

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz M. F. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Urszula Iwanowska SSO del. Beata Górka

III A Pa 9/14

## UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie wyrokiem z dnia 27 grudnia 2012 r. zasądził od pozwanej (...) S.A. w G. na rzecz powódki M. F. kwotę 90.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 czerwca 2011 r. oraz orzekł o kosztach procesu, zaś Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r. oddalił apelację od orzeczenia pierwszoinstancyjnego i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.025 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sądy obydwu instancji ustaliły, że Z. F. zatrudniony był przez pozwaną (...) S.A. w G. w okresie od 1 września 1967 r. do 31 maja 2011 r. W dniu 5 maja 2011 r. strony zawarły porozumienie rozwiązujące łączącą je umowę o pracę z dniem 31 maja 2011 r. za dodatkowym świadczeniem w wysokości 150.000 zł, którego wypłata miała nastąpić do dnia 15 czerwca 2011 r. w kwocie 90.000 zł oraz do dnia 15 stycznia 2012 r. w kwocie 60.000 zł, a które wyczerpywało wszelkie roszczenia pracownika wobec pracodawcy, w tym wynikające z ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. nr 90, poz. 844 ze zm.), z postanowień powszechnie obowiązujących przepisów prawa oraz z postanowień umowy społecznej. Pracownik oświadczył, że zawarcie niniejszego porozumienia jest wyłącznie efektem jego wniosku oraz negocjacji z pracodawcą poziomu dodatkowego świadczenia. W związku z ustaniem stosunku pracy pracownik powinien otrzymać świadectwo pracy obejmujące informację o trybie rozwiązania umowy o pracę (tj. na mocy porozumienia stron) oraz informację o (współistniejącej) niedotyczącej pracownika przyczynie rozwiązania umowy. Sądy ustaliły, że Z. F. od dłuższego czasu był na zwolnieniu lekarskim z powodu ciężkiej choroby i w dniu 31 maja 2011 r. zmarł. Pozwana wystawiła zatem świadectwo pracy, w którym stwierdzone zostało, że stosunek pracy wygasł na skutek śmierci pracownika z dniem 31 maja 2011 r. Przed Sądem Rejonowym Wydziałem Pracy w Kołobrzegu, a następnie przed Sądem Okręgowym Wydziałem Pracy w Koszalinie, toczyło się postępowanie o sprostowanie świadectwa pracy po zmarłym Z. F.. Wprawdzie powództwo oddalono, jednakże orzekający w sprawie Sąd Okręgowy w Koszalinie stwierdził między innymi, że z dniem 31 maja 2011 r. stosunek pracy łączący Z. F. z pozwaną wygasł wobec śmierci pracownika, ale z tym dniem doszło również do rozwiązania umowy o pracę na podstawie zawartego porozumienia z dnia 5 maja 2011 r.

Spadkobiercami ustawowymi po zmarłym Z. F. są małżonka L. F. oraz córki M. F. i M. G., które nie są uprawnione do renty rodzinnej po ojcu. W dniu 14 sierpnia 2012 r. spadkobierczynie zawarły umowę o dział spadku, dokonując częściowego działu spadku po zmarłym Z. F. bez spłat i dopłat w ten sposób, że przysługującą L. F. od pozwanej wierzytelność podzieliły odpowiednio: dla M. F. - w wysokości 90.000 zł i dla M. G. - w wysokości 60.000 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi. Powódka poinformowała o powyższym fakcie pozwaną pismem z dnia 14 września 2012 r. Pismami z dnia 1 sierpnia 2011 r. oraz z 18 kwietnia 2012 r. spadkobierczynie wezwały pracodawcę zmarłego Z. F. do zapłaty przedmiotowego świadczenia w łącznej kwocie 150.000 zł. Pozwana odmówiła stwierdzając, że nie doszło do sprostowania świadectwa pracy, tym samym brak podstaw do żądania zapłat, gdyż zawarte przez strony porozumienie wygasło wskutek śmierci pracownika. Aneksami z dnia 24 października 2012 r. do umowy z dnia 14 sierpnia 2012 r. o częściowy dział spadku strony umowy dodatkowo oświadczyły, że podtrzymują przeprowadzony dział spadku po zmarłym Z. F., a w przypadku uznania, że przelew zrealizowany na podstawie umowy z dnia 14 sierpnia 2012 r. jest bezskuteczny - potwierdzają i dokonują przelewu w ten sposób, iż wierzytelność od (...) S.A. w G. przysługującą L. F. w łącznej kwocie 150.000 zł wraz z należnymi odsetkami, określona porozumieniem rozwiązującym umowę o pracę z dnia 5 maja 2011 r. zawartym pomiędzy Z. F. a (...) S.A. w G., L. F. przelewa na rzecz M. F. w wysokości 90.000 zł wraz z odsetkami od dnia 16 czerwca 2011 r. i na rzecz M. G. w wysokości 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej samej daty.

Sądy ustaliły nadto, że umowa społeczna z dnia 19 lipca 2007 r. dotycząca zabezpieczenia praw i interesów pracowniczych w procesie konsolidacji i restrukturyzacji Grupy (...), w art. 12 zapewniała pracownikom szczególną ochronę stosunku pracy oraz gwarancję zatrudnienia przez 120 miesięcy od wejścia umowy w życie. W przypadku naruszenia gwarancji zatrudnienia, pracodawca zobowiązał się wypłacić pracownikowi odszkodowanie w wysokości określonej w art. 15. W tym celu zawierano z poszczególnymi pracownikami porozumienia, które uwzględniały powyższe regulacje. Oprócz tego były wdrażane programy dobrowolnych odejść, które także realizowały warunki umowy społecznej.

Analizując roszczenia pozwu w kontekście obowiązujących przepisów sąd drugiej instancji podkreślił, że redakcja przepisu z art. 63<sup>1</sup> k.p. wskazuje wyraźnie, iż moment wygaśnięcia stosunku pracy ustawodawca wiąże z dniem śmierci pracownika, nie zaś jej chwilą (godziną). W okolicznościach niniejszej sprawy trudno upatrywać przewagi zdarzenia prawnego z mocy prawa nad czynnością prawną stron, aby na tej tylko podstawie stwierdzić, iż wobec śmierci pracownika porozumienie z dnia 5 lutego 2011 r. wygasło i pozwana nie jest już zobowiązana do realizacji świadczenia

wzajemnego. Ustanie stosunku pracy z mocy prawa wskutek śmierci pracownika nie niweczy skuteczności oświadczeń woli stron stosunku pracy złożonych w trakcie jego trwania, w sytuacji gdy skutek w postaci ustania stosunku pracy w obu przypadkach nastąpił z upływem dnia 31 maja 2011 r. Zróżnicowanie przyczyn ustania stosunku pracy w tych okolicznościach faktycznych, zmierzając wyłącznie do pozbawienia osób uprawnionych po zmarłym pracowniku do zaspokojenia jego słuszných żądań, byłoby też niezgodne z zasadami współżycia społecznego, w tym z zasadą uczciwości, uczciwego obrotu i słuszności, które niewątpliwie wiązać należy z zasadą, że umów trzeba dotrzymywać, a w nietypowych i wyjątkowych stanach faktycznych szczególne przepisy prawa nie powinny służyć uchyleńiu się od podjętych zobowiązań.

Zdaniem sądu odwoławczego, w sprawie nie miał też zastosowania przepis art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. Prawem majątkowym ze stosunku pracy w rozumieniu tego przepisu jest bowiem prawo majątkowe ściśle z tym stosunkiem pracy związane, czyli bezpośrednio z niego wynikające. Chodzi przy tym jedynie o takie prawa, które mają swe oparcie w prawie pracy. Tym samym inne prawa majątkowe pośrednio tylko związane ze stosunkiem pracy, a więc świadczenia ze stosunku pracy w szerokim znaczeniu, nie podlegają mechanizmom dziedziczenia ustalonym w komentowanym przepisie. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z roszczeniem nazwanym przez strony porozumieniem jako dodatkowe świadczenie pieniężne, do którego zapłaty pracodawca zobowiązał się w związku z rozwiązaniem umowy o pracę za porozumieniem stron. Kodeks pracy ani inne źródła prawa pracy, które wiązałyby strony porozumienia, nie przewidują, aby rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie związane było z roszczeniem pracownika o zapłatę jakiegokolwiek sumy. Pracodawca podjął dobrowolnie decyzję o wypłacie tzw. dodatkowego świadczenia. Kontekst faktyczny zawartego porozumienia przekonuje, że źródłem zobowiązania do jego wypłaty nie był przepis rangi ustawowej, lecz umowa zawarta w związku z rozwiązaniem stosunku pracy na mocy porozumienia stron. Świadczenie to niewątpliwie było związane z długoletnią pracą Z. F. u pozwanej oraz z rezygnacją z gwarancji zatrudnienia. Nie ma jednak podstaw do tego, aby kwalifikować je jako stricte odprawę w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, ani tym bardziej jako odszkodowanie ze stosunku pracy w rozumieniu art. 15 umowy społecznej z dnia 19 lipca 2007 r. Dodatkowe świadczenie pieniężne określone w porozumieniu między pozwaną a Z. F. jest prawem majątkowym ze stosunku pracy w szerokim tego słowa znaczeniu. Ma ono charakter penalny i mieszany, nie wyczerpując w pełni ani pojęcia odprawy ani odszkodowania. W konsekwencji sąd odwoławczy stwierdził, że świadczenie to nie jest prawem majątkowym ściśle związanym ze stosunkiem pracy w rozumieniu art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. i podlega dziedziczeniu na ogólnych zasadach prawa cywilnego (spadkowego).

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną pozwanej. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego:

- 1) art. 30 § 1 k.p. w związku z art. 63<sup>1</sup> § 1 k.p. polegającego na uznaniu, że stosunek pracy ustał równocześnie z powodu dwóch równoważnych przyczyn: śmierci pracownika oraz czynności prawnej - rozwiązania umowy za porozumieniem stron, a nadto uznaniu, iż ustanie stosunku pracy z mocy prawa nie niweczy skuteczności oświadczeń woli stron stosunku pracy złożonych w trakcie jego trwania, w sytuacji gdy skutek (ustanie stosunku pracy) w obu przypadkach nastąpił z upływem tego samego dnia;
- 2) art. 63' § 1 k.p. w związku z art. 8 k.c. i art. 922 k.c. oraz art. 475 § 1 k.c. i art. 495 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i dokonaniu wykładni językowej art. 63<sup>1</sup> § 1 k.p. w oderwaniu od art. 8 § 1 k.c. i art. 922 k.c. oraz art. 475 § 1 k.c. i art. 495 § 1 k.c., a w konsekwencji uznaniu, że chwila śmierci pracownika nie ma znaczenia dla zobowiązań stron stosunku pracy i skutki wynikające z porozumienia stron o rozwiązaniu umowy o pracę zrealizowały się przy jednoczesnym wygaśnięciu stosunku pracy na skutek śmierci pracownika;
- 3) art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. w związku z art. 922 § 1 k.c. polegającego na ustaleniu, że prawo majątkowe wynikające z porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 5 maja 2011 r. nie jest prawem majątkowym ściśle związanym ze stosunkiem pracy w rozumieniu art. 83<sup>1</sup> § 2 k.p. i w konsekwencji uznanie legitymacji czynnej powódki.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa, a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kwoty 122.962,55 zł tytułem zwrotu spełnionego świadczenia i zasądzenie od powódki na rzecz skarżącej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych za obie instancje oraz w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy przypomniał, że przedmiotem sporu jest prawo powódki M. F. do wypłaty zagwarantowanego w umowie zawartej w dniu 5 maja 2011 r. przez jej ojca Z. F. z pozwaną (...) S.A. w G. dodatkowego świadczenia z tytułu rozwiązania łączącej strony umowy o pracę na wniosek pracownika w trybie porozumienia z dniem 31 maja 2011 r., a którego to prawa zmarły nie zrealizował wskutek śmierci, jaka nastąpiła w dacie, do jakiej miał trwać stosunek pracy.

Zatem podstawowym zagadnieniem prawnym sprawy pozostawała kwestia spełnienia przez ojca powódki określonej we wspomnianym porozumieniu z dnia 5 maja 2011 r. przesłanki nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia (tj. rozwiązania umowy o pracę we wskazanym trybie i dacie) w sytuacji faktycznego zbiegu dwóch sposobów ustania stosunku pracy.

Ostatecznie Sąd Najwyższy podzielił stanowiska sądów obu instancji, że w przedmiotowej sprawie z upływem dnia 31 maja 2011 r. doszło do ustania stosunku pracy łączącego Z. F. z pozwaną (...) S.A. w G. zarówno w drodze rozwiązania za porozumieniem stron jak i wygaśnięcia wskutek śmierci pracownika. Wygaśnięcie przedmiotowego stosunku pracy z mocy art. 63<sup>1</sup> § 1 k.p. nie zniweczyło skutków zawartej wcześniej przez strony umowy o zakończeniu tego stosunku w trybie porozumienia (art. 30 § 1 pkt 1 k.p.), a tym samym nie wykluczyło spełnienia przez ojca powódki prawa do dodatkowego świadczenia przewidzianego tą umową.

Natomiast odnośnie kwestii ewentualnego przejścia tegoż prawa na następców prawnych zmarłego Sąd Najwyższy wskazał, że o ile obowiązek osobistego świadczenia pracy wyklucza sukcesję stosunku pracy na następców prawnych zmarłego pracownika, o tyle śmierć pracownika, powodując wygaśnięcie umowy o pracę, nie ma wpływu na istnienie i rozmiar nabytych przez pracownika za życia i niezaspokojonych do dnia ustania stosunku pracy praw majątkowych wynikających z tego stosunku. Wprawdzie w świetle art. 922 § 1 i 2 k.c. przedmiotem dziedziczenia mogłyby być wszelkiego rodzaju obowiązki i prawa majątkowe zmarłego pracownika niezwiązane ściśle z jego osobą, jednak stoi temu na przeszkodzie przepis art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p., zgodnie z którym prawa majątkowe ze stosunku pracy przechodzą po śmierci pracownika, w równych częściach, na małżonka oraz inne osoby spełniające warunki do uzyskania renty rodzinnej.

Regulacja zawarta w art. 63<sup>(1)</sup> § 2 k.p. ustanawia niezależny od dziedziczenia porządek następstwa prawnego w zakresie sukcesji praw majątkowych ze stosunku pracy. W tego przepisu ustawodawca jednoznacznie wskazał na konieczność kierowania się przy rozpatrywaniu roszczeń dotyczących praw majątkowych ze stosunku pracy zasadami odmiennymi od regulacji obowiązującej w przepisach prawa spadkowego. Zgodnie z brzmieniem art. 922 § 2 k.c., ze spadku wyłączone są prawa i obowiązki spadkodawcy ściśle związane z jego osobą oraz prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami. Wynika stąd, iż jeżeli pewne prawa z chwilą śmierci uprawnionego przechodzą z mocy przepisu szczególnego na określone osoby niezależnie od tego, czy należą one do grona spadkobierców (ustawowych lub testamentowych), to przejście to nie jest dziedziczeniem, chociażby nawet krąg tych osób pokrywał się z kręgiem spadkobierców albo dany przepis szczególny odsyłał w tym zakresie do prawa spadkowego (R. Ciechański, T. Liszcz, Następstwo prawne po zmarłym pracowniku, Nowe Prawo 1969, s. 1770; T. Liszcz, Skutki prawne śmierci pracownika i śmierć pracodawcy w zakresie stosunku pracy, PiZS 1997 nr 7 - 8, s. 29 i nast.). Osoby uprawnione do żądania od pracodawcy realizacji praw majątkowych ze

stosunku pracy na podstawie art. 63<sup>(1)</sup> § 2 k.p. co do zasady będą jednocześnie spadkobiercami zmarłego pracownika. W razie, gdy wskazane w art. 63<sup>(1)</sup> § 2 k.p. osoby nie będą jednocześnie spadkobiercami zmarłego, realizacja praw majątkowych ze stosunku pracy - w myśl tego przepisu - będzie materialnym wsparciem w trudnym dla nich okresie po stracie żywiciela. Ratio legis tego przepisu polega na ochronie sytuacji majątkowej osób, które do śmierci pracownika były z nim związane finansowo. Celem przepisu jest szybkie zabezpieczenie interesów osób uprawnionych, bez zbędnego formalizmu wynikającego z konieczności przeprowadzenia postępowania spadkowego.

Regulacja art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. stanowi dla członków rodziny zmarłego pracownika gwarancję prawnej możliwości domagania się od pracodawcy zrealizowania określonych roszczeń. Istotą uprawnienia wtórnego jest bowiem aktualna możliwość żądania od pracodawcy konkretnego zachowania się, zgodnego z treścią odpowiadającego mu uprawnienia pierwotnego. Choć ustawodawca w redakcji art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. użył sformułowania „prawa majątkowe”, to przez pojęcie „prawa” należy rozumieć „roszczenia”, czyli uprawnienia wtórne (M. Świącicki, Prawo pracy, Warszawa 1970, s. 148). Podkreśla się również, iż jakkolwiek prawo pracy stanowi samodzielną gałąź polskiego systemu prawnego, to korzysta ono ze wspólnej wszystkim gałęziom prawa podstawy aksjologicznej jego norm. Wielość powiązań i wzajemne oddziaływanie między normami prawnymi różnych gałęzi prawa jednego systemu jest znamienne dla jego wewnętrznej struktury i zachowania jedności. Szczególnie mocne związki między prawem pracy a prawem cywilnym zachodzą w sferze treściowej, co przede wszystkim przejawia się w regulacji art. 300 k.p., odsyłającej w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do odpowiedniego stosowania do stosunku pracy przepisów Kodeksu cywilnego, jeśli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Stąd też użyte w art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. pojęcie „praw majątkowych” powinno być definiowane w duchu powszechnie akceptowanego w prawie cywilnym znaczenia tego zwrotu (E. Włodkowska, Prawa majątkowe ze stosunku pracy po zmarłym pracowniku, PiZS 2001 nr 10, s. 10; E. Hofmańska, Konsekwencje prawne śmierci pracownika, Warszawa 2006, s. 65). Na gruncie tej ostatniej gałęzi prawa przyjmuje się zaś, że prawo wynikające ze stosunku prawnego ma majątkowy charakter wtedy, gdy bezpośrednio jest uwarunkowane interesem ekonomicznym podmiotu uprawnionego (S. Grzybowski (w): System prawa cywilnego, część ogólna, t. I pod red S. Grzybowskiego, Ossolineum 1981, s. 234; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 2001, s. 138; J.S. Piątkowski, Prawo spadkowe. Zarys wykładu, Warszawa 2002, s. 37, Z. Radwański, Zarys części ogólnej prawa cywilnego, Warszawa 1979, s. 77). Mającemu źródło w stosunku prawnym prawo o charakterze majątkowym odpowiada zaś skorelowany z nim obowiązek prawny o takim samym charakterze. Pracownikowi przysługuje zatem wynikające ze stosunku pracy prawo majątkowe, jeśli pracodawca zobowiązany jest do spełnienia świadczenia mającego dla uprawnionego realną wartość ekonomiczną.

Dalej Sąd Najwyższy podniósł, że w doktrynie i judykaturze postuluje się szerokie rozumienie pojęcia praw majątkowych „ze stosunku pracy”, wyłączonych ze spadku przez regulację art. 63<sup>(1)</sup> § 2 k.p., a więc rozumienie zbliżone do wykładni art. 242 § 1 k.p., dotyczącego dochodzenia roszczeń ze stosunku pracy na drodze sądowej, czyli wszelkich roszczeń z tytułu nawiązania, realizacji i rozwiązania tego stosunku (T. Liszcz, Skutki prawne śmierci pracownika i śmierci pracodawcy w zakresie stosunku pracy, PiZS 1997 nr 7-8, s. 32). Pojęciem tym obejmuje się zatem wynagrodzenie za pracę sensu largo (wynagrodzenie za pracę wykonaną, składające się z wynagrodzenia zasadniczego i wszelkich dodatków, a także wynagrodzenie za niewykonywanie pracy, jak wynagrodzenie z art. 37 § 1, art. 47, art. 49, art. 57, art. 81, art. 92, art. 172, art. 185 § 2, art. 188, art. 210 § 3, art. 229 § 3, art. 257 k.p. oraz wynagrodzenie należne w przypadkach zwolnień od pracy określonych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikowi zwolnień od pracy - Dz. U. nr 60, poz. 28), jak również świadczenia o charakterze deputatowym i ekwiwalenty pieniężne za nie (poza świadczeniami ściśle związanymi z osobą pracownika, jak bony żywieniowe), świadczenia kompensacyjne będące formą rekompensaty z tytułu dodatkowych kosztów poniesionych przez pracownika w związku ze świadczeniem pracy (należności z tytułu podróży służbowych, ryczałty za używanie własnego środka lokomocji, własnych narzędzi pracy czy własnej odzieży roboczej), odszkodowania (za przedmioty zniszczone lub utracone w wyniku wypadku przy pracy, z tytułu nierównego traktowania w zatrudnieniu, mobbingu, nieprawidłowego rozwiązania stosunku pracy, niewydania świadectwa pracy) oraz nagrody jubileuszowe i odprawy (emerytalne i rentowe, z tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracownika), jeśli pracownik nabył prawo do tychże świadczeń za życia, a nie zostały one

spełnione przez pracodawcę do chwili śmierci uprawnionego. Podstawą owych uprawnień mogą zaś być przepisy wszelkich aktów należących do źródeł prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., jak również czynności prawne stron kreujące stosunek pracy lub dokonywane w trakcie trwania tegoż stosunku.

W tym kontekście Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu sądów orzekających w niniejszej sprawie, że skoro sporne dodatkowe świadczenie pieniężne nie jest przewidziane w powszechnie obowiązujących przepisach prawa pracy rangi ustawy, lecz do jego spełnienia na rzecz Z. F. pozwana (...) S.A. w G. zobowiązała się dobrowolnie w porozumieniu zawartym przez strony stosunku pracy w dniu 5 maja 2011 r., to nie jest ono objęte hipotezą normy art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. O wyłączeniu prawa do tego świadczenia spod dziedziczenia ustawowego lub testamentowego nie przesądza również jego - akcentowany przez sąd drugiej instancji - mieszany, odszkodowawczo - penalny charakter. Prawo to ma niewątpliwie majątkowy wymiar i ustanowione zostało wolą stron stosunku pracy w nawiązaniu do obowiązującej w spółce umowy społecznej z dnia 17 lipca 2007 r., dotyczącej zabezpieczenia praw interesów pracowniczych w procesie konsolidacji i restrukturyzacji Grupy (...) i zawierającej stosowne gwarancje zatrudnienia dla pracowników, oraz do programu dobrowolnych odejść, stanowiąc swoistą rekompensatę za rezygnację przez ojca powódki z owej gwarancji i zarazem gratyfikację za wieloletnią pracę. Przedmiotowe świadczenie jest więc świadczeniem zbliżonym do odprawy pieniężnej przewidzianej w ustawie z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. nr 90, poz. 844 ze zm.) i - zgodnie z treścią porozumienia - odprawę tę zastępuje. Prawo do niego należy zatem do kategorii praw majątkowych ze stosunku pracy i po śmierci pracownika z mocy art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. podlega przejściu na żonę zmarłego i osoby uprawnione do renty rodzinnej po nim. Nie wchodząc do spadku po zmarłym pracowniku, nie mogło być więc przedmiotem działu spadku dokonywanego w trybie przepisów Kodeksu cywilnego. Nie oznacza to jednak braku legitymacji powódki (jako osoby nieuprawnionej do renty rodzinnej po ojcu, a przez to nieobjętej hipotezą normy art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p.) do wystąpienia na drogę sądową z roszczeniem o realizację przez pracodawcę tegoż prawa.

Po przedstawieniu powyższego stanowiska Sąd Najwyższy podkreślił, że w sprawie pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia oceny ważności i skuteczności cesji spornej wierzytelności, dokonanej aneksem do umowy o dział spadku. Jednocześnie Sąd ten miał na uwadze, że to istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zagadnienie nie było tematem rozważań sądu drugiej instancji i wykraczało poza zakres kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny pozwana podtrzymała zarzut braku legitymacji czynnej powódki oraz zarzut nieważności czynności w postaci sporządzenia Aneksu z dnia 24 października 2012 r. Pozwana podkreśliła, że w jej ocenie czynność prawna pomiędzy powódką, L. F. oraz M. G. została dokonana wyłącznie na potrzeby postępowania i miała na celu obejście ustawy, o czym świadczy warunkowe przelanie wierzytelności przez L. F. na wypadek uznania wcześniej dokonanego przelewu za nieważny. Okoliczności sporządzenia Aneksu do umowy, zdaniem pozwanej, uzasadniają również przyjęcie, że warunek w nim określony uznać należy za przeciwny ustawie i zasadom współżycia społecznego.

Następnie pozwana powołując się na uregulowanie art. 58 k.c. podniosła, że nieważność skutkuje ex tunc, co oznacza, że nie czynność jest obarczona wadą nieważności już w momencie jej dokonania. Nie można aneksować (zmieniać) umowy nieważnej. Wada nieważności z powodu sprzeczności z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa nie podlega konwalidacji. Mając to na uwadze pozwana wskazała, że aneks z dnia 24 października 2012 r., na podstawie którego sąd uznał, iż legitymacja procesowa powódki nie budzi wątpliwości, mając na uwadze treść art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. powinien być uznany przez sąd za nieważny.

Dalej pozwana wskazała, że powyższe okoliczność winna mieć wpływ na ocenę zasadności domagania się przez powódkę zapłaty odsetek ustawowych, bowiem zgodnie z art. 481 § 1 k.c. warunkiem żądania zapłaty odsetek przez wierzyciela jest opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Pozwana podkreśliła, że nie otrzymała wezwania do zapłaty świadczenia określonego w porozumieniu z dnia 5 maja 2011 r. od uprawnionej osoby, a powództwo zostało wytoczone przez powódkę powołującą się na dział spadku dokonany pomiędzy ustawowymi spadkobiercami zmarłego Z. F.. Zdaniem pozwanej w związku z brakiem zgłoszenia żądania przez uprawnioną osobę

wypłata świadczenia określonego w porozumieniu z dnia 5 maja 2011 r. była przez pozwaną niemożliwa i nie znajduje się w ona w opóźnieniu w jego spełnieniu. Oznacza to, że do czasu wystąpienia z roszczeniem o zapłatę przez osobę uprawnioną na podstawie art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p. odsetki nie mogą być naliczane. Nadto według pozwanej, w okolicznościach niniejszej sprawy, termin wypłaty świadczenia określony w porozumieniu z dnia 5 maja 2011 r. nie może stanowić podstawy ustalenia terminu wymagalności roszczenia, bowiem pozwana mając wiedzę o śmierci Z. F. mogła spełnić świadczenie wyłącznie osobie, która wykazałaby tytułu prawny na podstawie art. 63<sup>1</sup> § 2 k.p., co do dnia sporządzenia pisma nie nastąpiło.

W związku z powyższym pozwana z ostrożności zakwestionowała żądanie powódki zasądzenia od pozwanej odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty podnosząc, że nie znajduje się w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia określonego w porozumieniu z dnia 5 maja 2011 r.

W odpowiedzi na powyższe M. F. wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych wskazując, że w sprawie doszło do skutecznego przelewu wierzytelności przez L. F. na rzecz powódki i M. G. już w umowie z dnia 24 października 2012 r., w jej punkcie II. Natomiast nie wypłacenie świadczenia przez pozwaną w terminie określonym w porozumieniu z dnia 5 maja 2011 r. powoduje, że powódce przysługują odsetki ustawowe w zakresie wskazanym w pozwie. Nadto powódka podkreślił, że przed wytoczeniem powództwa pozwana była wzywana do spełnienia świadczenia zarówno przez L. F., jak również przez powódkę i M. G..

Jednocześnie powódka podniosła, że kwestia terminu wymagalności świadczenia, a co za tym idzie zasadność naliczenia odsetek ustawowych, nie był do tej pory kwestionowany przez pozwaną na żadnym etapie postępowania, nie stanowił również zarzutu apelacyjnego, a zatem w chwili obecnej twierdzenia pozwanej w tym zakresie są spóźnione i nie mogą być brane pod uwagę.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił:

Decyzją z dnia 15 września 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przyznał L. F. prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu Z. F. od dnia 31 maja 2011 r.

dowód: decyzja z dnia 15 września 2011 r. k. 236.

W dniu 18 listopada 2014 r. L. F., M. F. i M. G. zawarły umowę przelewu – potwierdzenie umowy przelewu, w której na zarzut (...) S.A. w G. w przedmiocie nieważności aneksu stron z dnia 24 października 2012 r. zawarty w piśmie z dnia 12 listopada 2014 r. w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie, sygn. akt III A Pa 9/14, umawiające się strony podtrzymały w całości zawartą umowę przelewu z dnia 24 października 2012 r. i powtórzyły jej treść w zakresie przelewu wierzytelności dokonanej przez L. F. na rzecz M. F. i M. G..

dowód: umowa przelewu – potwierdzenie umowy przelewu k. 235.

Powyższe dokumenty w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności. Decyzja o przyznaniu renty rodzinnej została sporządzona i wydana przez uprawniony organ, a umowa przelewu – potwierdzenie umowy przelewu sporządzona i podpisana przez osoby umawiające się. Treść tych dokumentów również nie budzi wątpliwości co do zamiaru stron i skutków zawartych oświadczeń.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej w całości okazała się nieuzasadniona.

Na skutek wyroku Sądu Najwyższego, który przesądził istotnie wierzytelności z porozumienia zawartego w dniu 5 maja 2011 r. pomiędzy Z. F. i (...) S.A. w G., na skutek ustania stosunku pracy w dniu 31 maja 2011 r. i na podstawie art. 63<sup>1</sup>

§ 2 k.p., w sprawie do rozstrzygnięcia pozostała kwestia czy M. F. ma legitymację czynną do wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności oraz czy i od kiedy przysługują odsetki ustawowe od należności głównej objętej pozwem.

Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w Koszalinie, uzupełnione przez okoliczności wyżej ustalone.

W ocenie sądu odwoławczego już w umowie z dnia 24 października 2012 r. L. F. dokonała skutecznego przelewu spornej wierzytelności (należności głównej wraz z odsetkami od dnia 16 czerwca 2011 r.) na rzecz powódki M. F..

Zgodnie bowiem z art. 510 § 1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Natomiast art. 511 k.c. stanowi, że jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony.

Przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy należy mieć na uwadze, że wierzytelność określona w porozumieniu z dnia 5 maja 2011 r. na skutek ustalenia terminu wypłaty na dzień 15 czerwca 2011 r. (w części obejmującej kwotę 90.000 zł) stała się wymagalna z tym dniem i nie niweczy tego skutku śmierci Z. F.. W jego miejsce uprawnioną do otrzymania tego świadczenia stała się, na mocy art. 63<sup>(1)</sup> § 2 k.p., jego żona L. F.. Nie uprawnione jest stanowisko pozwanej, że dopiero wezwanie do zapłaty od osoby uprawnionej rodziłoby obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Pracodawca bezspornie dysponując wiedzą o stanie rodzinnym Z. F., już w dniu 15 czerwca 2011 r. był zobowiązany do wypłaty świadczenia na ręce jego żony L. F.. Opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia zgodnie z art. 481 § 1 k.c. rodzi obowiązek zapłaty odsetek ustawowych od dnia 16 czerwca 2011 r.

Zatem należność główna w części obejmującej kwotę 90.000 zł wraz z odsetkami od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty stanowiły wierzytelność L. F. na mocy art. 63<sup>(1)</sup> § 2 k.p.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że L. F. miała prawo dysponowania wierzytelnością, w tym prawo dokonania jej przelewu zgodnie z art. 510 § 1 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego L. F. dokonała skutecznego przelewu wierzytelności już w aneksie z dnia 24 października 2012 r. na rzecz powódki M. F.. Okoliczność, że strony umowy w punkcie pierwszym odwołują się do umowy o dziale spadku po zmarłym Z. F., nie ma wpływu na ustalenie ważności i skuteczności prawnej dokonanego przelewu wierzytelności w punkcie II tego aneksu. Przy uwzględnieniu faktu, że odpis tej umowy strona pozwana otrzymała w toku postępowania, istnienie legitymacji procesowej czynnej M. F. w chwili rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pierwszej instancji nie budzi żadnych wątpliwości.

W związku z powyższym oraz zarzutem braku legitymacji czynnej po stronie powódki należy wskazać, że legitymacja procesowa oznacza uprawnienie do występowania w procesie w charakterze powoda (legitymacja czynna) lub pozwanego (legitymacja bierna). Rozróżnia się przy tym legitymację materialną - wynikającą z posiadania prawa podmiotowego lub interesu prawnego podlegającego ochronie na drodze sądowej oraz legitymację formalną - oznaczającą uprawnienie do wytoczenia powództwa i popierania go w celu ochrony praw podmiotowych własnych bądź cudzych (Grzegorz Misiurek, Komentarz do art.65 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX 2013). Przy czym nie ulega żadnej wątpliwości, że aby ochrona prawna mogła być przez sąd udzielona, z żądaniem jej udzielenia musi wystąpić osoba do tego uprawniona. Tym uprawnieniem jest legitymacja procesowa czynna, przy czym w przeciwieństwie do zdolności sądowej nie stanowi jakiejś ogólnej kwalifikacji podmiotu, która jest cechą trwałą i musi podlegać jednolitej ocenie w każdym procesie. A zatem legitymacja procesowa jest to szczególne uprawnienie do prowadzenia konkretnego procesu. Może ona wypływać z posiadania prawa podmiotowego bądź z przepisu ustawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 maja 2005 r., I ACa 1202/04, LEX nr 175186). Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 323/09 (LEX nr 602680) wyjaśnił, że tylko przepis prawa materialnego, stanowiącego podstawę interesu prawnego, stwarza dla określonego podmiotu legitymację procesową strony. Strona jest zatem pojęciem materialnoprawnym, a nie procesowym, a przeto o tym czy dany podmiot jest



stroną postępowania cywilnego, tj., czy ma uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem, przesądzają przepisy prawa materialnego, mające zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, nie zaś przepisy procesowe. I dalej w wyroku z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 587/03 (LEX nr 589996) Sąd Najwyższy wskazał, że nieważność postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c. oraz podstawa odrzucenia pozwu przewidziana w art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. dotyczą zdolności procesowej (art. 65 i art. 67 k.p.c.). Ocena zdolności procesowej obejmuje badanie istnienia osoby fizycznej lub osoby prawnej oraz kwestii zdolności tej osoby do czynności prawnych. Nie dotyczy problematyki istnienia roszczenia po stronie powoda, względnie kierowania roszczenia przeciwko określonemu pozwanemu. Te kwestie reguluje prawo materialne, w świetle którego może się okazać, że osoba fizyczna posiadająca pełną, względnie ograniczoną, zdolność do czynności prawnych lub reprezentowana przez wymaganego przedstawiciela (art. 66 k.p.c.), albo osoba prawna, działająca przez organy uprawnione do działania w jej imieniu (art. 67 k.p.c.), nie pozostaje jednakże stroną przeciwną w takich stosunkach, z których wynika możność domagania się przez tę osobę określonego zachowania ze strony partnera określonego stosunku prawnego lub kierowania przez nią żądania przeciwko wskazywanej osobie przeciwnika. W takim przypadku, z powodu braku legitymacji procesowej czynnej lub biernej powództwo podlega oddaleniu.

Skoro w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji – zdaniem sądu odwoławczego – doszło niewątpliwie do powstania legitymacji procesowej czynnej po stronie M. F. na skutek przejęcia wierzytelności od L. F. na mocy umowy przelewu z dnia 24 października 2012 r., to M. F. jest legitymowana czynnie w niniejszej sprawie. Na skutek konwalidowania braku sądy nie mogły odstąpić od merytorycznego rozpoznania sprawy poprzestając na istniejącym w chwili wytoczenia powództwa braku.

Apelująca spółka kwestionując ważność umowy przelewu z dnia 24 października 2012 r. wskazuje, że została ona zawarta na potrzeby niniejszego postępowania i zarzuca jej nieważność w myśl art. 58 k.c., powołując się na ustawę i zasady współżycia społecznego, nie precyzując tych zarzutów w sposób umożliwiający rzeczową polemikę.

Art. 58 § 1 k.c. stanowi, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy. W § 2, iż nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz w § 3 że, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W związku z powyższym i mając na uwadze treść wyżej przytoczoną art. 510 § 1 k.c., zaznaczyć trzeba, że L. F. w każdym czasie i w formie wybranej przez siebie mogła dokonać przelewu wierzytelności na wybrane osoby – w tym przypadku – na córki. Strony aneksu z dnia 24 października 2012 r. zapoznały się z jego treścią, która nie budzi żadnych wątpliwości co do celu tego oświadczenia. Natomiast stanowisko pozwanej, że przelew wierzytelności narusza ustawę i zasady współżycia społecznego jest nadużyciem prawa przez dłużnika, którego czynności zmierzają do pozbawienia osób uprawnionych należnego im świadczenia.

Reasumując, skoro L. F. przysługiwała należność, której termin płatności był określony na dzień 15 czerwca 2011 r., a uprawniona przeniosła skutecznie tę wierzytelność na rzecz M. F. w umowie z dnia 24 października 2012 r., to na podstawie podstaw prawnych wyżej przytoczonych, powództwo M. F. o zapłatę kwoty 90.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 czerwca 2011 r. jest uzasadnione w całości.

W tej sytuacji apelacja pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona (punkt 1).

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o świadczenie ze stosunku pracy w kwocie 90.000 zł, wynosi 3.600 zł, zgodnie z § 6 pkt. 6 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28

września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Zatem, skoro oddalono apelację pozwanej, uznać należało, że przegrała ona postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzone od (...) S.A. w G. na rzecz powódki zwrot kosztów zastępstwa procesowego w całości – 3.600 zł, zgodnie z § 12 ust. 2 powołanego rozporządzenia. Przy czym, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r. oraz na podstawie § 12 ust 4 pkt 2) przywołanego rozporządzenia, Sąd Apelacyjny orzekł także o kosztach postępowania kasacyjnego w kwocie 1.800 zł. Dlatego koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym wyniosły łącznie kwotę 5.400 zł (punkt 2).

SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Urszula Iwanowska SSO del. Beata Górńska